

Agnieszka Pilch

Status bonu towarowego na gruncie k.k.

Palestra 49/11-12(563-564), 67-78

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STATUS BONU TOWAROWEGO NA GRUNCIE K.K.

Prawo, jak każda dziedzina nauki, podlega procesom ewolucji. Wyznacznikami kształtu, formy, zakresu kodyfikacji są panujące stosunki polityczne, demograficzne, ekonomiczne czy kulturalne. Transformacje zachodzące w strukturze społecznej, we wzorcach kulturowych, a co się z tym wiąże w zachowaniach społecznych generują konieczność analogicznych zmian w prawie – regulatorze społecznie pożądanego zachowań. Wobec postępujących przemian politycznych i społecznych w Polsce XX wieku kształt polskich kodyfikacji karnych musiał ulec transformacji. Rzeczywiście: regulacje kodeksowe poszczególnych rodzajów przestępstw ewoluowały. W szczególności do kodyfikacji karnej z 1997 r. zostały wprowadzone odrębne typy kradzieży, wśród których znalazł się art. 275 § 1 k.k. Jednocześnie brak ustawowej definicji wchodzącego w zakres powołanego przepisu pojęcia „dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe innej osoby” prowadzić musiał do pojawienia się rozbieżności i problemów interpretacyjnych, a zwłaszcza do postawienia pytania, jakie dokumenty „stwierdzają prawa majątkowe” w rozumieniu tego przepisu i czy są nimi będące w powszechnym użytku „bony towarowe”.

Asumpt do podjęcia próby określenia desygnatów pojęcia „bon towarowy”, a w szczególności odpowiedzi na pytanie, czy jest ono tożsamy z pojęciem „dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe osoby”, „innego środka płatniczego”, „rzeczy” określonej w art. 115 § 9 k.k., czy też „dokumentu” zdefiniowanego w art. 115 § 14 k.k., stanowi uchwała SN z 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I KZP 21/03), w której przesądza on, że „bon towarowy (...) jest dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe w rozumieniu art. 275 § 1 k.k.”¹.

Wykładnia językowa pojęcia „bon” nakazuje przyjąć za Słownikiem języka polskiego, że: „bon to: 1) dowód uprawniający do otrzymania w oznaczonym terminie pewnych towarów, sumy pieniędzy lub korzystania z usługi; 2) papierowy znak zdawkowy z gwarantowaną wymianą na walutę obiegową”².

Jakkolwiek pojęciem tym posługuje się ustawodawca dość często, brak jest jednoznacznie sformułowanej definicji. Na gruncie ustawy o podatku dochodowym od

¹ Uchwała SN z 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I KZP 21/03): „Bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k., a w szczególności nie jest środkiem płatniczym, jest natomiast dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe w rozumieniu art. 275 § 1 k.k.”.

² *Słownik języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, t. I, PWN, Warszawa 1978, s. 188.

osób fizycznych³ ustawodawca za ledwie lakonicznie stwierdza w art. 21 ust. 1 pkt 67: „Wolne od podatku dochodowego są: (...) wartość rzeczowych świadczeń otrzymanych przez pracownika, sfinansowanych w całości ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych – do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 380 zł; rzeczowymi świadczeniami są w szczególności: bony towarowe, paczki świąteczne dla dzieci, bilety na imprezy sportowe lub kulturalne”... Natomiast w piśmie Ministerstwa Finansów – Dyrektora Departamentu Podatków Pośrednich z 10 marca 1994 r.⁴ analizując specyfikę „obrotu” bonami towarowymi (uprawniającymi do nabycia towaru) stwierdza się, iż do sprzedaży towaru na podstawie bonów towarowych dochodzi z momentem wydania towaru, a ze względu na charakter bonów towarowych należy przyjąć, że ich przekazanie sprzedającemu spełnia funkcję zapłaty ceny. Jednocześnie twierdzi się stanowczo, że „bony te nie ucieleśniają praw majątkowych”. W tym miejscu na uwagę zasługuje również nieco kontrowersyjny pogląd, jaki wyraził w jednym z wyroków SN uznając, że „świadczeniem pieniężnym nie jest świadczenie polegające na wydaniu bonów towarowych PKO. Bony te nie są pieniędzmi ani w Polsce, ani w Stanach Zjednoczonych AP, ani w jakimkolwiek innym kraju. Są one papierami wartościowymi legitymującymi ich posiadacza do pobrania towarów eksportu wewnętrznego wartości określonej w dolarach”⁵. Zaszeregowanie bonów towarowych do kategorii „papierów wartościowych”, choć stanowiło zabieg ryzykowny i nie do końca zasadny, to w swej konsekwencji prowadziło do wzmocnienia pewności obrotu prawnego tym dokumentem oraz do ochrony jego posiadaczy. W tym kontekście zaklasyfikowanie bonów towarowych do kategorii dokumentów stwierdzających prawa majątkowe stanowić musi swoistą formę deprecjacji jego znaczenia, wagi i istoty.

Konstatując, iż ustawodawca karny wprowadził odrębne typy kradzieży, tj. normy § 2 i 5 art. 278 k.k., a także przepis art. 275 § 1 k.k., trzeba odnieść się do kwestii przedmiotu ochrony zakazów przedstawionych we wszystkich przepisach rozdziałów XXXIV i XXXV k.k., mającej niewątpliwie ważne znaczenie dla prawidłowej ich interpretacji.

Nauka prawa karnego zgodna jest na ogół, że przedmiot ochrony to wyobrażenie określonego dobra, jakim kieruje się ustawodawca opisując czyny zagrożone karą w celu ich zwalczania⁶.

³ Ustawa z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst pierwotny: Dz.U. z 1991 r. Nr 80, poz. 350) (tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416) (tekst jednolity: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176).

⁴ Pismo Ministerstwa Finansów – Dyrektora Departamentu Podatków Pośrednich z 10 marca 1994 r. PP3-8216-103/94/RB, Biuletyn Skarbowy 1995/6, s. 20.

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 30 grudnia 1978 r., IV CR 397/78, OSPIKA 1980, z. 1, poz. 5.

⁶ O. Górniok (w:) *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, pod red. I. Andrejewa, L. Kubickiego, J. Waszczyńskiego; t. IV cz. 2; Warszawa – Wrocław – Kraków – Łódź – Gdańsk 1989, s. 343.

Zgodnie z brzmieniem tytułu rozdziału XXXIV k.k. głównym dobrem chronionym przez jego przepisy jest wiarygodność dokumentów. Dokumenty służą utrwalaniu czynności prawnych i innych zdarzeń prawnych. Do prawidłowego spełnienia tej funkcji niezbędne jest zatem, by posiadały one cechę wiarygodności. W konsekwencji należy uznać, iż wszelkie działania podważające wiarygodność dokumentów zwracają się tym samym przeciwko funkcjonowaniu obrotu prawnego. Ponieważ posiadanie określonych dokumentów umożliwia korzystanie z szeregu dóbr, zachowania, których przedmiotem jest podważenie wiarygodności dokumentu, jego zniszczenie, przywłaszczenie czy bezprawne wejście w jego posiadanie, stanowi jednocześnie naruszenie praw, które z danym dokumentem są związane. W istocie przeciwko wiarygodności dokumentów skierowana jest tylko część przestępstw zawartych w powołanym rozdziale, w szczególności dotyczy to posługiwania się dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe innej osoby. Ponadto rozdział ten obejmuje czyny zabronione naruszające prawo do dysponowania dokumentem⁷.

Jak podnosi się w literaturze, przedmiotem ochrony przepisów art. 275 § 1 i 2 jest pewność obrotu prawnego, wiarygodność dokumentów potwierdzających tożsamość albo prawa majątkowe określonych osób, praw do dysponowania takimi dokumentami przez osobę, której dotyczą. Ubocznym przedmiotem ochrony jest tutaj w szczególności także mienie (wyłączne prawo własności i posiadania dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz prawa majątkowe określonej osoby)⁸.

Zatytułowanie rozdziału XXXV „Przestępstwa przeciwko mieniu”⁹ jednoznacznie wskazuje na mienie¹⁰ jako przedmiot ochrony zakazów przedstawionych we wszystkich przepisach tego rozdziału¹¹. Pojęcie mienia jako podstawowego przedmiotu ochrony, w zamyśle twórców kodyfikacji z 1997 r., nawiązuje do cywilistycznego rozumienia tego terminu. Odwołując się zatem do cywilistycznej definicji mienia zawartej w art. 44 k.c., wedle której „mieniem jest własność i inne prawa majątkowe”, należy uznać, że przepisy tego rozdziału chronią własność oraz wszelkie inne prawa majątkowe. Termin „mienie” odnosi się do ogółu podmiotowych praw majątkowych, bezwzględnych i względnych. Mając zatem na uwadze powyż-

⁷ W. Wróbel (w:): *Kodeks karny, część szczególna. Komentarz do art. 117–277 kodeksu karnego*, pod red. A. Zolla, Kantor Wydawniczy Zakamycze 1999, s. 1026 i n.

⁸ R. Zawłocki (w:): *Duże Komentarze Becka, Kodeks karny część szczególna tom II*, komentarz pod red. A. Wąska, Wyd. CH Beck, Warszawa 2004, s. 616.

⁹ Tymczasem w ustawach karnych innych państw przestępstwa opisane w przepisach o analogicznej niemalże treści nazywane są przestępstwami przeciwko prawom majątkowym.

¹⁰ Na gruncie regulacji kodeksowej z 1969 r. dochodziło do licznych sporów i dysput w tym przedmiocie. Część przedstawicieli nauki przyznawała przymiot przedmiotu ochrony „własności”, część „własności i innym prawom majątkowym”, a jeszcze inni „własności i posiadanemu mieniu”. W ślad za dominującą w literaturze tendencją uznano, na gruncie tej ustawy, „własność w sensie konstytucyjnym” za przedmiot ochrony przestępstw przeciwomajątkowych.

¹¹ W. Cieślak, *Wymuszenie rozbójnicze*, Zakamycze 2000, s. 139–140.

sze, właściwe będzie uznanie, iż termin „mienie” stanowi pojęcie nadrzędne wobec poszczególnych praw majątkowych¹².

Prawo własności (własność) natomiast, stanowiąc jedno z podmiotowych praw majątkowych, jest z cywilistycznego punktu widzenia jednym ze składników mienia.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga kwestia desygnatów pojęć „własność” oraz „inne prawo majątkowe”. Odwołując się do definicji zamieszczonej w art. 44 k.c. – „mieniem jest własność i inne prawa majątkowe” – należy uznać, że „własność” w przyjmowanym przeze mnie ujęciu (znaczenie cywilistyczne) należy rozumieć jako rodzaj najsilniejszego prawa do rzeczy o charakterze bezwzględnym, a nie jako ogół praw majątkowych (znaczenie ekonomiczne). Zakres własności jako prawa rzeczowego jest kształtowany przez przepisy ustawy, zasady współżycia społecznego oraz przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie własności określone w szczególności przez jej przedmiot i jego funkcje. Przedmiot własności został precyzyjnie ujęty przez kodeks cywilny przez ograniczenie go do rzeczy w znaczeniu przedmiotów materialnych.

W odróżnieniu od własności, przedmiotem „innych praw majątkowych” mogą być zarówno rzeczy, jak i przedmioty niebędące rzeczami. Zakres tych praw kształtowany jest przez przepisy ustawowe, ich rodzaj, wolę stron i wzajemne zobowiązania podmiotów stosunków prawnych, z których te prawa wynikają. Pojęcie prawa majątkowego należy rozumieć szeroko. Obejmuje ono bowiem także pewne stany faktyczne, z których wynikają konkretne uprawnienia lub roszczenia mające wartość majątkową i traktowane w obrocie jako prawa majątkowe. Takim stanem faktycznym uznanym i chronionym przez prawo jest posiadanie¹³.

Należy zatem uznać, iż przepisy rozdziału XXXV, obok własności, chronią także posiadanie mienia przez posiadacza samoistnego (– ten, kto faktycznie włada rzeczą jako właściciel), jak i zależnego (– ten, kto faktycznie włada rzeczą jako użytkownik, zastawnik, najemca dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą) – art. 336 k.c. (w myśl jednego z poglądów prezentowanych w doktrynie – posiadanie w rozumieniu prawa karnego jest pojęciem szerszym, gdyż obejmuje również swym zakresem dzierżenie – art. 338 k.c.¹⁴.

Niekiedy jednak termin „własność” występuje w tekstach prawnych w szerszym znaczeniu, tj. jako synonim mienia (tak szeroko ujęte pojęcie mienia występuje w art. 20 i art. 21 Konstytucji RP).

Zawarte w art. 44 k.c. ujęcie mienia nawiązuje do tzw. konstytucyjnego pojęcia własności, zgodnie z którym „własnością” są wszelkie prawa o charakterze mająt-

¹²S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego, ks. II, Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 1996, s. 17 i n.

¹³S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego, ks. I Część ogólna*, Wydawnictwo Prawnicze 1998, s. 99 i n.

¹⁴B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko mieniu. Rozdz. XXXV Kodeksu karnego. Komentarz*, Wyd. CH Beck, Warszawa 1999, s. 21.

kowym¹⁵. W tym też sensie uzasadnione jest stwierdzenie w konkluzji tego problemu, że przepisy rozdziału XXXV k.k. chronią wszelkie prawa o charakterze majątkowym, stanowiąc karnistyczne rozwinięcie wyrażonej w art. 21 Konstytucji RP zasady ochrony własności¹⁶.

Rozdział XXXV k.k. chroni oprócz posiadania także inne formy władztwa nad mieniem niebędącym rzeczą, w szczególności zaś energię i impulsy telefoniczne¹⁷.

Mając na uwadze powyższe wydaje się, iż przedmiot ochrony dokumentu, jakim jest „bon towarowy”, nie skupia się w głównej mierze na jego cechach jako dokumentu, a w szczególności ochronie jego wiarygodności, ale na prawach majątkowych, jakie są z nim utożsamiane. Należałoby zatem postawić pytanie, czy rzeczywiście bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k.?

Kolejną kwestią wartą rozważenia jest istota „kradzieży”, stanowiąca jedno ze znamion przestępstwa z art. 275 § 1 k.k., a będąca jednocześnie pojęciem utożsamianym z treścią art. 278 § 1 k.k., a w głównej mierze sprowadzająca się do czynności zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej.

Czy użytemu przez ustawodawcę słowu „kradnie” w treści art. 275 § 1 k.k. należy nadać odmienne znaczenie niż to z art. 278 § 1 k.k.?

Uznając działania ustawodawcy za racjonalne, należy przychylić się do stanowiska, iż ten sposób popełnienia przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. nie dotyczy przestępstwa kradzieży, lecz czynu zabronionego określającego przestępstwo kradzieży (w zakresie wszystkich znamion oprócz przedmiotu czynu). Z tego względu, w omawianym kontekście, poprzez czynność kradzieży z art. 275 § 1 k.k. należy rozumieć zabór cudzego dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby lub jej prawa majątkowe. Chodzi tutaj zatem o faktyczny bezprawny zabór tego dokumentu, tj. wyjęcie go spod władztwa właściciela¹⁸.

Przez „zabór”¹⁹ należy rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Nie

¹⁵ O. Górniok (w:) *System prawa karnego...*, op. cit., s. 343 przytacza wypowiedź J. Wasilkowskiego „(...) zakres konstytucyjnego pojęcia własności rozciąga się także na prawa majątkowe, które pozostają poza obrębem prawa cywilnego i są normowane przez inne gałęzie naszego ustawodawstwa, w szczególności przez prawo administracyjne i prawo finansowe”; „własność w rozumieniu konstytucji (...) jest prawnym wyrażeniem wszelkich form przynależności ekonomicznej jakiegokolwiek dobra majątkowego do określonego przedmiotu”.

¹⁶ P. Kardas, M. Dąbrowska-Kardas (w:) *Kodeks karny, część szczególna. Komentarz do art. 278–363 kodeksu karnego*, pod red. A. Zolla, Kantor Wydawniczy Zakamycze 1999, s. 8 i n.

¹⁷ *Ibidem*, s. 9.

¹⁸ R. Zawłocki (w:) *Duże Komentarze Becka. Kodeks karny część szczególna t. II, komentarz pod red. A. Wąska*, Wyd. CH Beck, Warszawa 2004, s. 616.

¹⁹ W myśl stanowiska Sądu Najwyższego w przypadku przestępstwa rozboju określenie „zabiera” odnosi się zarówno do sytuacji, w której sprawca własnoręcznie odbiera pokrzywdzonemu rzecz, którą zamierza przywłaszczyć, jak też do wypadków, gdy pokrzywdzony pod wpływem groźby użycia przemocy sam natychmiast wydaje napastnikowi żądany przedmiot – zob. wyrok SN z 19 lutego 1973 r., I KR 371/72, OSNKW 1973, z. 7–8.

jest przy tym istotne, na jakiej podstawie sprawuje władztwo nad rzeczą osoba pozbawiona go przez sprawcę. Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władztwa podmiotu uprawnionego nastąpić musi wbrew jego woli. Nie stanowi zatem kradzieży zabór rzeczy, która już znajduje się we władaniu działającego, tj. gdy posiada on już rzecz, jako np. zastawca, najemca, dzierżawca. Realizacja znamienia „zaboru w celu przywłaszczenia”, tj. „kradzieży”, może nastąpić wyłącznie poprzez działanie²⁰. Doskonalej interpretacji omawianego znamienia (zaboru w celu przywłaszczenia) na tle uchwały SN z 23 kwietnia 1998 r.²¹ dokonali S. Łagodziński i O. Górniok. Jak pisze S. Łagodziński w „Głosie do uchwały²² z 23 kwietnia 1998 r. (I KZP 1/98)” – zabór jako znamię czasownikowe przestępstw kradzieży i rozboju, oparty o pojęcie władztwa, składa się z dwóch elementów: ze strony negatywnej polegającej na wyjęciu mienia z władztwa dotychczasowego posiadacza oraz następującej po tym strony pozytywnej – polegającej na jego objęciu w posiadanie, władztwo sprawcy czynu. Zdaniem autora władztwo jako stan faktyczny wyraża się w „prze-strzenno-realnej możliwości oddziaływania na rzecz”, dysponowania nią, posiadania, o ile z istniejącego stanu rzeczy wynika, że ta możliwość oddziaływania, posiadania, dysponowania nią istnieje obiektywnie, a podmiot dzierżący dane mienie ma możliwość i wolę rozporządzania nim, wolę władania²³.

Do stanowiska S. Łagodzińskiego w tej kwestii przychyła się O. Górniok, która w głosie do tej samej uchwały stwierdza, iż „zabór nie pozbawia pokrzywdzonego własności skradzionego mu mienia, oraz że „oznacza on, z jednej strony” unicestwienie władztwa osoby pokrzywdzonej zaborem mienia, z drugiej – pozyskanie przez sprawcę władztwa nad mieniem”. Idąc w sukurs opinii glosatorki należy uznać, iż przywłaszczeniem jako celem zaboru jest ustanowienie w miejsce unicestwionego władztwa pokrzywdzonego władztwa sprawcy nad mieniem²⁴.

Obecnie obowiązująca kodyfikacja (inaczej niż poprzednia), z racji ścisłości języka oraz ze względów semantycznych posługująca się terminologią cywilistyczną na oznaczenie przedmiotu przestępstwa, używa wszędzie tam gdzie jest to możliwe nazwy „rzecz” (np. w art. 278, 279, 280, 281, 282 i in.)²⁵.

²⁰ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 20.

²¹ Interpretowana uchwała jest kontynuacją stanowiska SN wyrażonego w orzeczeniu z 1988 roku, stanowiącego, iż „kradzież jest dokonana w chwili zaboru, tj. objęcia przedmiotu wykonawczego we władztwo sprawcy i w związku z tym stopień utrwalenia władztwa nad rzeczą i dalsze jej losy oraz dalsze zmiany względem tej rzeczy są obojętne z punktu widzenia oceny prawnej”.

²² Uchwała z 23 kwietnia 1998 r. I KZP 1/98 stanowiła, „iż zabór mienia z zamiarem jego niezwłocznego porzucenia oznacza, że sprawca zamierza postąpić z nim jak właściciel, w związku z czym celem jego działania jest przywłaszczenie mienia”.

²³ S. Łagodziński, *Głosa do uchwały SN z 23 kwietnia 1998 r.*, I KZP 1/98, Prok. i Pr. 1999/1/101.

²⁴ O. Górniok, *Głosa do uchwały SN z 23 kwietnia 1998 r.*, I KZP 1/98, OSP 1998, z. 12, poz. 223.

²⁵ W efekcie tego pojęcie „mienia” (stanowiące, zgodnie z przyjętą przeze mnie koncepcją, zbiorczą nazwę dla ogółu praw majątkowych, bezwzględnych i względnych) – jako przedmiotu opisanych w rozdziale XXXV k.k. typów czynów zabronionych – pojawia się jedynie w ustawowym opisie prze-

„Rzecz ruchoma” jako przedmiot kradzieży opisana została w obowiązującym kodeksie z zastosowaniem terminologii cywilistycznej.

Według terminologii cywilistycznej rzeczami są przedmioty materialne (art. 45 k.c.). Cechą przedmiotu materialnego w rozumieniu art. 45 k.c. jest jego samoistość, tj. takie zindywidualizowanie i wyodrębnienie od innych przedmiotów, że może być traktowany w obrocie jako dobro – przedmiot samodzielny. Rzeczą w rozumieniu kodeksu cywilnego są tylko takie przedmioty materialne, które mogą być przedmiotem praw cywilnych. Podstawowym podziałem rzeczy jest podział na nieruchomości i ruchomości. Jako że kodeks cywilny nie określa definicji rzeczy ruchomych, przyjmuje się, że rzeczami ruchomymi są przedmioty materialne niebędące nieruchomościami, których definicję zawiera art. 46 k.c. [są to części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności]²⁶. Ponieważ określenie „rzeczy” jako „przedmiotów materialnych” jest daleko niewystarczające do oznaczenia istoty przedmiotu czynów polegających na zaborze cudzego mienia, zaistniała potrzeba uzupełnienia cywilistycznego pojęcia „rzeczy ruchomej”²⁷ treścią artykułu 115 § 9 k.k. i przepisem art. 278 k.k. dotyczącym energii i kart bankomatowych.

Mając na uwadze potrzebę respektowania ocen społecznych, uznaje się, że rzecz jako przedmiot przestępstw przeciw majątkowych winna się charakteryzować następującymi cechami:

- fizyczną – określoną przez art. 45 k.c. co do materialnego charakteru rzeczy,
- ekonomiczną – wyrażającą się w jej wartości użytkowej polegającej na zaspokajaniu materialnych bądź duchowych potrzeb człowieka,
- prawną – zawartą w przymiotniku „cudze” oznaczającym, iż prawo własności danej rzeczy nie przysługuje sprawcy jej zaboru.

Tak jak zakreślone powyżej ujęcie pojęcia „rzeczy” uzasadniałoby konkluzję, iż nie są nią objęte tzw. części składowe rzeczy²⁸, a przez odwołanie się do wykładni

stępstw oszustwa z art. 286 § 1 i wymuszenia rozbójniczego z art. 282 k.k. Por. S. Łagodziński, *Przestępstwa przeciwko mieniu w kodeksie karnym (wybrane zagadnienia)*, Prok. i Pr. 2/1999, s. 7 i n.; S. Łagodziński, *Przestępstwa rozbójnicze – wybrane zagadnienia*, Prok. i Pr. 11–12/1999, s. 72 i n.

²⁶ S. Rudnicki (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, op. cit., s. 109 i n.

²⁷ Przy czym wąsko ujmując pojęcie mienia w rozumieniu art. 203 k.k., w literaturze i orzecznictwie można było zaobserwować tendencje do obejmowania terminem „mienie ruchome” obok rzeczy także energii oraz innych przedmiotów majątkowych, których wartość dała wyrazić się w pieniądzu i które mogły być przedmiotem obrotu, zaliczając do nich m.in. środki płatnicze, inne dokumenty opiewające na określone kwoty pieniężne (weksle, чеки) albo zawierające obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, jak również dokumenty uprawniające do innego mienia lub określonego płatnego świadczenia, np. kwity bagażowe, bilety na przejazd środkiem lokomocji; zob. A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 520 i n.

²⁸ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) *Kodeks karny...*, op. cit., s. 21 i n.

funkcjonalnej zostały one jednak uznane za przedmiot przestępstwa przeciwko mieniu (w szczególności przestępstwa kradzieży), tak należałoby rozważyć, czy faktycznie w oparciu o te reguły nie byłoby zasadne potraktowanie „bonu towarowego” jako rzeczy ruchomej czy też środka płatniczego *sensu largo*, a nie jako dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe.

Wydaje się bowiem, że interpretacja pojęcia „rzecz”, mimo iż w punkcie wyjścia opiera się na ustaleniach cywilistycznych, musi być dokonywana autonomicznie, wyłącznie na potrzeby prawa karnego²⁹.

Zgodnie z treścią art. 115 § 9 przedmiot zamachu (definiującym pojęcie rzeczy na potrzeby kodeksu karnego) może być także: polski lub obcy pieniądz lub środek płatniczy, dokument (art. 115 § 9), dokument stwierdzający uczestnictwo w spółce, dokument zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w spółce³⁰.

Niekwestionowaną istotą kradzieży jest, aby rzecz zabrana przedstawiała rzeczową, niewątpliwą wartość obiegową lub użytkową, tudzież aby sprawca miał świadomość, że przez zabranie tej rzeczy uszczupla cudzy majątek³¹.

Jak wynika z analizy przepisów dotyczących przestępstw przeciwko mieniu, to wartość majątkowa przedmiotu czynu lub wysokość spowodowanej czynem szkody są czynnikami różnicującymi odpowiedzialność za popełnienie określonego czynu zabronionego, wpływającymi na wymiar kary i kwalifikację prawną, jak i wyznaczającymi granicę między przestępstwem a wykroczeniem danego typu. Zaś zabór w celu przywłaszczenia, przywłaszczenie, zniszczenie cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową, tj. rzeczy nieznajdującej się normalnie w obrocie towarowym i niemającej swej ceny, która ma wartość dla indywidualnie oznaczonej osoby lub grupy osób ze względu na przeżycia z nią związane³², stanowi wyłącznie wykroczenie³³.

Wśród typów czynów zabronionych opisanych w rozdziale XXXV k.k. nie brak również przestępstw, dla których realizacji wartość mienia nie ma żadnego znacze-

²⁹ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) *Komentarz...*, op. cit., s. 40.

³⁰ *Ibidem*, s. 47.

³¹ P. Kardas, J. Satko, *Przestępstwa przeciwko mieniu. Przegląd problematyki, Orzecznictwo SN 1918–2000, Piśmiennictwo*, Zakamycze 2002, s. 132; orzeczenie SN z 19 stycznia 1925 r., Kr 20/26, OSP 1926, poz. 278, RPiE 1926, z. 3, s. 688.

³² „Przedmiotem czynu wykroczenia z art. 126 jest rzecz o minimalnej wartości majątkowej, lecz przedstawiająca duże znaczenie dla osoby poszkodowanej, np. mogą to być pamiątkowe zdjęcia, kwiaty, której to szkody nie da się przeliczyć na pieniądze”. M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, 2. wydanie C.H. Beck Warszawa 2000, s. 526.

³³ „Zabór rzeczy nieprzedstawiającej wartości materialnej, np. pamiątkowych fotografii, zaświadczeń, dyplomów czy innych dokumentów mających wartość wyłącznie dla ich właściciela, stanowi wykroczenie z art. 126 k.w., może być ewentualnie rozpatrywany jako przestępstwo przeciwko dokumentom”. R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, wyd. III, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2002, s. 447.

nia. Dotyczy to czynów, które oprócz znamion zawłaszczenia zawierają inne agrawujące znamiona (chodzi tu o rozbój – art. 280; kradzież rozbójniczą – art. 281; wymuszenie rozbójnicze – art. 282).

Tym niemniej w odniesieniu do każdego z przestępstw opisanych w rozdziale XXXV k.k. kwestia wartości zagarniętego mienia jest istotna, gdyż może – czy też nawet powinna – mieć wpływ na wysokość, rodzaj i charakter wymierzonej przez sąd kary. W przekonaniu Sądu Najwyższego „im wartość ta jest większa ponad wielkość niezbędną do przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu, tym większy wpływ powinna mieć na wymiar kary” (wyrok SN z 11 lutego 1975 r., III KR 362/74, OSNKW 1975, z. 5), zaś „wymiar kary powinien być tym surowszy, im większa jest wartość zagarniętego mienia i im większa jest szkoda, którą sprawca swym czynem wyrządził” (uchwała SN z 1975 r., VI KZP 14/75, OSNKW 1975, z. 10–11)³⁴. „Wartość mienia” stanowiąca determinantę wyodrębnienia poszczególnych typów czynów zabronionych w dużym stopniu zadecydowała już o kształcie regulacji kodeksowej z 1969 roku. Analogicznie jak w kodeksie karnym z 1969 r., w myśl obecnej kodyfikacji wyrażona w kwocie pieniężnej wartość mienia ma decydujące znaczenie bądź dla bytu niektórych przestępstw przeciwko mieniu – wartość progowa mienia, od przekroczenia której dany czyn możemy w ogóle traktować jako przestępstwo, bądź też jako wartość graniczna, której przekroczenie decyduje o kwalifikacji czynu na podstawie określonego przepisu. Przykładowo: wartością progową w przypadku przestępstw z art. 278 § 1, art. 284 § 1, art. 291, art. 292 § 1 jest kwota 250 zł, zaś w wypadku art. 290 § 1 – 75 zł (stanowiąca wartość mienia)³⁵. Przy czym do wartości szkody wyrządzonej zaborem mienia nie wlicza się odsetek od sumy pieniężnej³⁶, a samą szkodę należy traktować jako okoliczność mogącą mieć znaczenie przy wymiarze kary³⁷. Zatem w przypadku kradzieży lub przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, której wartość nie przekracza 250 zł, sprawca odpowiada za wykroczenie skutkujące wymierzeniem kary aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny (art. 119 k.w.)³⁸. Rzeczą ruchomą, o której mowa w art. 119 § 1 k.w., jest także polski lub obcy pieniądź lub inny środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce (art. 47 § 7 k.w.)³⁹.

W rezultacie przyjęcia, że bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą, lecz dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe osoby, rodzi się pytanie: jak ma się war-

³⁴ B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko mieniu...*, op. cit., s. 30 i n.

³⁵ B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko mieniu...*, op. cit., s. 25 i n.

³⁶ Wyrok SA w Krakowie z 17 września 1992 r., II A K R 201/91, KZS 1992, nr 10.

³⁷ Wyrok SN z 21 kwietnia 1989 r., III KR 51/89, OSNPG 1990, nr 1.

³⁸ M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, 2. wydanie C.H. Beck, Warszawa 2000.

³⁹ G. Kasicki, A. Wiśniewski, *Kodeks wykroczeń, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz do noweli z sierpnia 1998 r.*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999, s. 81; T. Grzegorzczak, *Nowela do prawa wykroczeń. Komentarz*, Zakamycze 1999, s. 39.

tość towarów, na którą opiewają bony towarowe skradzione przez sprawcę, do kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy?

Brak odpowiednika przepisu art. 275 § 1 k.k. w kodeksie wykroczeń, brak odniesienia w tym przepisie do kwestii wartości, na jaką opiewają będące przedmiotem kradzieży „dokumenty stwierdzające prawa majątkowe” określonej osoby, prowadzić musi bądź do niezasadnego uprzywilejowania, bądź pokrzywdzenia potencjalnego sprawcy. W sytuacji gdy przedmiotem kradzieży będą bony towarowe o wartości 4000 zł, co nie jest zjawiskiem rzadkim, sprawca będzie odpowiadał w granicach zagrożenia przewidzianego przez art. 275 § 1 k.k., a to karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, gdy tymczasem osoba kradnąca banknoty o wartości 300 zł będzie podlegała sankcji określonej w art. 278 § 1 k.k., tj. karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wtedy gdy przedmiot kradzieży będą stanowiły bony towarowe o wartości 20 zł, sprawca również ponosił będzie odpowiedzialność za przestępstwo z art. 275 § 1 k.k., zaś osoba kradnąca banknoty o tej wartości odpowie wyłącznie za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. zagrożone alternatywnie karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Uzasadnienia powyższego stanu można się jedynie dopatrywać w zróżnicowanym przedmiocie ochrony przepisów art. 275 § 1 k.k. i art. 119 § k.w. (przepis art. 275 § 1 k.k. oprócz mienia służy ochronie wiarygodności dokumentów).

Należy w pełni podzielić argumentację SN podniesioną w uchwale z 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I KZP 21/03), a wykluczającą możliwość uznania „bonu towarowego” za „środek płatniczy”. W uzasadnieniu zajętego stanowiska SN trafnie wywiódł, iż bon towarowy nie pełni funkcji płatniczej, „nie jest bowiem surogatem pieniądza⁴⁰, a jego realizacja nie jest równoznaczna z wprowadzeniem bonu do obiegu”, przy czym nie funkcjonuje samodzielnie w obrocie, a „jest dowodem zakupu bliżej nieokreślonych towarów, za które zapłata dokonana została wcześniej”⁴¹.

Zgodnie z treścią przepisów art. 115 § 9 k.k. rzeczą ruchomą jest m.in. dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek etc. Żaden z wymienionych w art. 115 § 9 k.k. przedmiotów nie może stanowić „odpowiednika” „bonu towarowego”, który ani nie upraw-

⁴⁰ Pewne trudności związane są z cywilistycznym statusem pieniędzy. Pieniądże uważa się bowiem zwykle za rzeczy *sui generis*, przyjmując, że mogą być one traktowane jako rzeczy, ale o bardzo specyficznym charakterze (pieniądz bowiem swoją rolę czerpie z faktu, że ma siłę umarzania zobowiązań. Wartość pieniądza nie wynika z jego właściwości fizycznych jako przedmiotu, lecz z określonych gwarancji, jakie zapewnia im państwo); por. J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1996, s. 234 i n.

⁴¹ Aczkolwiek w doktrynie twierdzi się, że innymi środkami płatniczymi w rozumieniu art. 310 k.k. są także weksle, czeki, polecenia wypłat, przekazy oraz inne mające takie funkcje dokumenty bankowe i finansowe opiewające na walutę polską i obcą, jak również BONY TOWAROWE, umożliwiające otrzymanie towaru o wartości kwoty w nich oznaczonej lub bony skarbowe uprawniające do zapłacenia nimi np. za akcje. O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze, Rozdział XXXVI i XXXVII k.k. Komentarz*, CH Beck, Warszawa 2000, s. 127.

nia do otrzymania sumy pieniężnej, ani nie zawiera obowiązku wypłaty kapitału, odsetek etc. Wszystkie ze wskazanych rodzajów dokumentów stanowią zatem szczególnie rodzaj dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe określonej osoby, o którym mowa w art. 275 § 1 k.k.⁴².

Wobec treści art. 115 § 9 k.k., z której wynika, że między innymi środkiem płatniczym oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej jest *ex lege* rzeczą ruchomą, należy uznać, że art. 275 k.k. odnosi się wyłącznie do tych dokumentów stwierdzających prawa majątkowe, których nie wymieniono w art. 115 § 9 k.k.⁴³.

Zatem, kierując się zasadami wykładni systemowej należy przyjąć, iż kradzież dokumentu wskazanego w art. 115 § 9 k.k. (rozszerzającym cywilistyczne rozumienie rzeczy ruchomej) stanowi przedmiot przestępstwa z art. 278 k.k. oraz art. 284 k.k. (posługujących się określeniem „rzecz ruchoma”), a zatem jeżeli sprawca dokonuje kradzieży lub przywłaszczenia tych dokumentów, to popełnia odpowiednie przestępstwo przeciwko mieniu, a nie przeciwko wiarygodności dokumentów. Kradzież albo przywłaszczenie wszystkich innych dokumentów stwierdzających prawa majątkowe określonej osoby (niewymienionych w art. 115 § 9 k.k.) podlega zaś pod przepis art. 275 § 1 k.k.⁴⁴.

O tym, że dany przedmiot, np. zapisana kartka papieru lub zapis na komputerowym nośniku informacji, staje się dokumentem, decyduje jego aspekt prawny. W myśl art. 115 § 14 k.k. dokumentem jest przedmiot lub zapis komputerowy, z którym związane jest określone prawo. Dokumentem jest także przedmiot lub zapis na komputerowym nośniku informacji, który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa (np. akt notarialny stwierdzający nabycie nieruchomości stanowi dowód własności nieruchomości), stosunku prawnego (np. umowa sprzedaży samochodu) lub okoliczności mającej znaczenie prawne (np. zaświadczenie lekarskie)⁴⁵. Prawa majątkowe wskazane w określonym dokumencie muszą zawierać uprawnienie określonej osoby albo grupy osób. Zalicza się do nich w szczególności wierzycelności opiekujące na świadczenia majątkowe⁴⁶. W kontekście tego przepisu należy uznać, że dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe innej osoby w rozumieniu art. 275 § 1 k.k. jest każdy przedmiot, z którym związane jest określone prawo majątkowe albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa majątkowego innej osoby. Mimo powyższego wydaje się, że uznanie bonu

⁴² *Ibidem*, s. 622–623.

⁴³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 23 października 2001 r., II AKA 213/01, Biuletyn SA w Białymstoku, 4/2001, s. 25 (w:) S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Dom Wydawniczy ABC, s. 219.

⁴⁴ W. Wróbel (w:) *Kodeks karny, część szczególna. Komentarz do art. 117–277 kodeksu karnego*, pod red. A. Zolla, Kantor Wydawniczy Zakamycze 1999, s. 1056.

⁴⁵ J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2000, wyd. Librata, s. 228.

⁴⁶ Robert Zawłocki (w:) *Duże Komentarze Becka. Kodeks karny część szczególna*, t. II, komentarz pod red. A. Wąska, Wyd. CH Beck, Warszawa 2004.

towarowego za dokument stwierdzający prawa majątkowe osoby jest zbyt daleko idące i w swej istocie może w praktyce prowadzić do wynaturzeń i nadużyć.

Uznanie „bonu towarowego” za dokument stwierdzający prawa majątkowe, a wykluczenie go z zakresu pojęcia rzecz ruchoma, oprócz poruszanej już kwestii braku dyferencjacji odpowiedzialności w zależności od wartości zagarniętego mienia prowadzi do następującego skutku:

Dla bytu przestępstwa z art. 280 k.k. (rozbój) istotne jest, że jego przedmiotem może być wyłącznie rzecz ruchoma (co wynika z użycia terminu „kradzież”, czyli „zabór w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej”). Jakkolwiek działanie sprawcy, który dokonując rozbój zabiera innej osobie mienie ruchome oraz dokument stwierdzający prawa majątkowe, stanowi przestępstwo kwalifikowane z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k., to przed problemem dokonania prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu stanie organ wymiaru sprawiedliwości w sytuacji, gdy sprawca działając w celu przywłaszczenia, używając przemocy, zabiera pokrzywdzonemu wyłącznie bonu towarowe.

Uznanie bonu towarowego za „dokument stwierdzający prawa majątkowe osoby”, a nie za „rzecz ruchomą”, sprawia, że osoba realizująca swoim zachowaniem *de facto* znamiona rozbój za przestępstwo to nie poniesie odpowiedzialności. W konsekwencji tego, mimo podejmowania działań charakteryzujących się tym samym stopniem społecznej szkodliwości i w jednakowy sposób naruszających porządek prawny, ich sprawcy będą odpowiadać na podstawie przepisów diametralnie różniących się zagrożeniem karą i sposobem opisu. Z analogiczną sytuacją będziemy mieć do czynienia w przypadku wszystkich pozostałych przestępstw rozbójniczych.

Prowadzić będzie to do naruszenia zasady pewności prawnej, a co za tym idzie ograniczenia czy wręcz uniemożliwienia realizacji funkcji gwarancyjnej, jakiej ma służyć jasna i komplementarna typizacja czynów zabronionych.